

O wzroście liczby Polaków nieidentyfikujących się ani z rządzącymi, ani z opozycją

Znak jakości przyznany CBOS przez
Organizację Firm Badania Opinii i Rynku na rok 2022



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

Na początku nowego roku, poza tradycyjnym zestawem pytań dotyczących poglądów politycznych i predylekcji partyjnych, zapytaliśmy Polaków o ich uogólnione sympatie polityczne – czy, generalnie rzecz biorąc, politycznie, mentalnie lub duchowo bliżej jest im do partii tworzących obecną koalicję rządzącą czy do ugrupowań będących w opozycji, lub może w ogóle nie utożsamiają się z żadną ze stron tego politycznego podziału¹.

W maju 2017 roku pisaliśmy: *Polacy dzielą się obecnie na trzy podobnie liczne grupy – sympatyków obozu rządzącego (33%), sympatyków opozycji (30%) oraz pozostającą w tle grupę, którą umownie nazwaliśmy publicznością (34%). „Publicznością” jest ona tylko w tym sensie, że nie utożsamia się z żadną ze stron politycznego frontu, ale trudno mówić o jej przytomnej obecności, czyli funkcji bycia świadkiem i obserwatorem, ponieważ częściej są to osoby słabiej zorientowane w polityce, mało się nią interesujące i nieśledzące wydarzeń na scenie politycznej².*

Po pięciu miesiącach, w październiku 2017 roku, zarejestrowaliśmy spadek poparcia dla zbiorczo traktowanej opozycji (z 30% do 20%), przy utrzymującym się na tym samym poziomie odsetku zwolenników obozu rządzącego i wyraźnym wzroście (z 24% do 34%) liczby osób lokujących się poza linią tego podziału – niesympatyzujących ani z rządzącymi, ani z opozycją³.

Obecnie, po ponad czterech latach od poprzedniego pomiaru, grupa Polaków nieutożsamiających się z żadną ze stron politycznego frontu stała się zdecydowanie najliczniejsza. Poza linią politycznego podziału przeciwstawiającego sobie rządzących i opozycję sytuuje się ponad połowa badanych (53%). Sympatie do szeroko rozumianej opozycji deklaruje co piąty ankietowany (20%). Tylko trochę więcej sympatyków ma obóz rządzący – poparcie dla koalicji Prawa i Sprawiedliwości, Solidarnej Polski, Republikanów i wspierających ją posłów deklaruje ponad jedna czwarta dorosłych Polaków (26%).

¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (381) przeprowadzono w ramach procedury mixed-mode na reprezentatywnej imiennej próbie pełnoletnich mieszkańców Polski, wylosowanej z rejestru PESEL.

Każdy respondent wybierał samodzielnie jedną z metod:

- wywiad bezpośredni z udziałem ankietera (metoda CAPI),
- wywiad telefoniczny po skontaktowaniu się z ankieterem CBOS (CATI) – dane kontaktowe respondent otrzymywał w liście zapowiednim od CBOS,
- samodzielne wypełnienie ankiety internetowej, do której dostęp był możliwy na podstawie loginu i hasła przekazanego respondentowi w liście zapowiednim od CBOS.

We wszystkich trzech przypadkach ankieta miała taki sam zestaw pytań oraz strukturę. Badanie zrealizowano w dniach od 3 do 13 stycznia 2022 roku na próbie liczącej 1135 osób (w tym: 46,4% metodą CAPI, 33,1% – CATI i 20,4% – CAWI).

CBOS realizuje badania statutowe w ramach opisanej wyżej procedury od maja 2020 roku, w każdym przypadku podając proporcję wywiadów bezpośrednich, telefonicznych i internetowych.

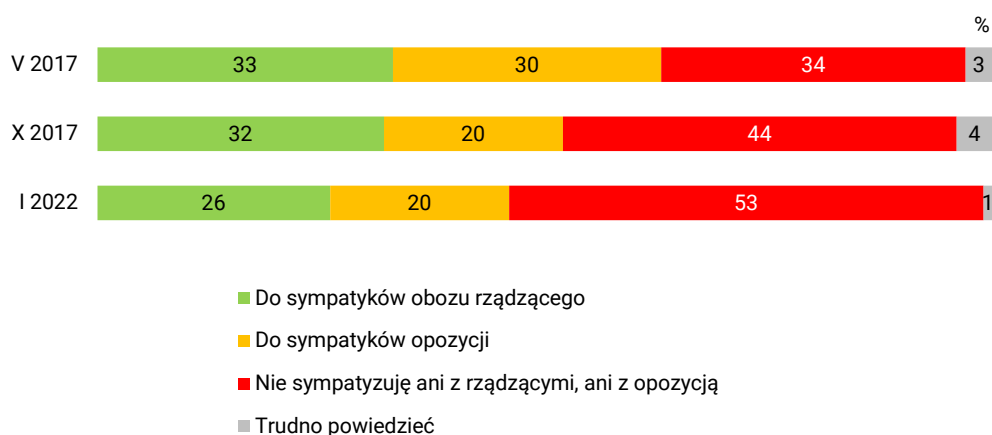
² Zob. komunikat CBOS „Suweren podzielony – sympatycy rządzących versus sympatycy opozycji oraz publiczność”, maj 2017 (oprac. K. Pankowski).

³ Zob. komunikat CBOS „O polityce, która nie buduje wspólnoty”, listopad 2017 (oprac. K. Pankowski).

W porównaniu z pomiarem z października 2017 roku deklaracje sympatii dla obozu władzy zmniejszyły się o 6 punktów procentowych. Tymczasem poparcie dla opozycji utrzymało się na tym samym poziomie (w obu pomiarach po 20%), a odsetek osób nieidentyfikujących się z żadną ze stron wzrósł o 9 punktów.

CBOS

RYS. 1. Mówi się, że w polskim społeczeństwie istnieje wyraźny podział na tych, którzy sprzyjają obozowi rządzącemu, i tych, którzy sympatyzują z opozycją. Czy Pan(i) zaliczył(a)by siebie raczej do sympatyków obozu rządzącego czy też raczej do sympatyków opozycji?



Natomiast jeśli za punkt odniesienia przyjmimy pierwszy pomiar z maja 2017 roku, to możemy stwierdzić powrót do podobnego układu sił, jednak w mniejszej skali – z lekką przewagą sympatyków koalicji rządzącej nad zwolennikami opozycji. Jednocześnie odsetek osób lokujących się poza tym dwubiegunowym układem przewyższa łączną liczbę głosów zwolenników obu stron politycznego frontu. Zatem kolejne pomiary pokazują, że część zwolenników każdej ze stron przesunęła się do grupy „neutralnej” – najpierw w październiku 2017 roku uszczuplona została grupa sympatyków opozycji, potem, w styczniu roku 2022, zmniejszyła się grupa badanych identyfikujących się z koalicją rządzącą. Ten przepływ oznaczał równocześnie – jak można zakładać – że nasza umowna „publiczność” w większym stopniu stawała się publicznością *sensu stricto*: już nie przede wszystkim grupą, której polityka jest obojętna, ale grupą w większym stopniu obserwującą wydarzenia na scenie politycznej, choć powstrzymującą się od jednoznacznych deklaracji.

Kim są obecnie przedstawiciele każdej z grup, czym różnią się zwolennicy rządzących i sympatycy opozycji pod względem cech społeczno-zawodowych?

Mężczyźni minimalnie częściej niż kobiety identyfikują się z każdą z grup, zarówno z rządzącymi, jak i z opozycją. Natomiast panie wyraźnie częściej niż panowie lokują się poza tym podziałem i nie sympatyzują z żadną ze stron.

Sympatie do rządzących są odwrotnie proporcjonalne do wielkości miejscowości, w której mieszkają respondenci: im mniejsza miejscowość, tym częstsze poparcie dla obecnej władzy i silniejsza niechęć

do opozycji, natomiast im większe miasto, tym większa sympatia dla opozycji i – domyślnie – większy sprzeciw wobec obecnie rządzącej formacji. Zwolennikami obozu rządzącego, tak jak wcześniej, najczęściej są mieszkańcy wsi – prawie jedna trzecia spośród nich (31%) deklaruje swoje sympatie dla rządzącej koalicji, natomiast tylko stosunkowo nieliczni popierają opozycję (13%). Wśród mieszkańców wsi najwyższy jest odsetek osób pozostających poza tym podziałem (56%). W najmniejszych miastach (do 20 tys. mieszkańców) poparcie dla rządzących jest dokładnie takie samo jak wśród ogółu badanych (po 26%), natomiast mniej jest zwolenników opozycji (15%). W miastach liczących od 20 tys. do 100 tys. mieszkańców również sympatycy rządzących przeważają nad zwolennikami opozycji, choć różnica ta jest niewielka (24% wobec 21%). W miastach liczących powyżej 100 tys. ludności zwolennicy opozycji mają już wyraźną przewagę (20% głosów sympatii dla rządzących wobec 31% – dla opozycji), zaś w największych aglomeracjach (500 tys. i więcej) sympatyków opozycji jest ponad dwukrotnie więcej niż sympatyzujących z rządzącymi (41% sympatyków opozycji wobec 18% – rządzących).

TABELA 1

Miejsce zamieszkania	Sympatycy obozu rządzącego	Sympatycy opozycji	Niesympatyzujący ani z rządzącymi, ani z opozycją	Trudno powiedzieć
	w procentach			
Wieś	31	13	56	1
Miasto do 19 999	26	15	52	7
20 000 – 99 999	24	21	54	1
100 000 – 499 999	20	31	48	1
500 000 i więcej mieszkańców	18	41	40	1

Porównanie obecnych deklaracji z tymi z maja 2017 roku wskazuje, że na wsi rządzący stracili w większym stopniu niż opozycja. Natomiast odwrotnie było w mniejszych miastach (do 500 tys. mieszkańców) – tu spadek poparcia dla opozycji był wyraźnie większy niż spadek sympatii dla rządzących.

Poparcie dla rządzących w większym lub mniejszym stopniu przeważa wśród respondentów liczących 45 lat lub więcej, natomiast opozycja ma więcej głosów sympatii wśród młodszych – od 18 do 34 roku życia. Wiek niemal liniowo wpływa na poparcie dla obozu rządowego – im starsze osoby pytaliśmy, tym częstsze były deklaracje poparcia dla rządzących. Wśród najstarszych respondentów połowa (50%) popiera rządzących, podczas gdy z opozycją sympatyzuje tylko niespełna jedna czwarta (24%). Trzeba dodać, że w obu przypadkach są to najwyższe wartości wskazań spośród wszystkich grup wiekowych. Wydaje się zatem, że właśnie ta grupa wiekowa jest obecnie najbardziej zaangażowana w spory polityczne, co potwierdza fakt, że właśnie w grupie 65+ najmniejszy jest odsetek lokujących się poza tym dwubiegunowym układem.

Tak jednoznacznej zależności nie stwierdziliśmy natomiast w przypadku zwolenników opozycji. Poza ankietowanymi powyżej 65 roku życia (24% głosów poparcia), najwięcej deklaracji sympatii opozycja zebrała wśród najmłodszych (18–24 lata), a także osób w wieku 45–54 lata (po 22%) i 55–64 lata (21%). Na tym tle krytycyzmem wyróżniają się respondenci od 25 do 34 roku życia – z opozycją

sympatyzuje tylko 14% spośród nich, zaś zdecydowana większość (74%) lokuje się poza tą osią podziału i jest to najwyższy odsetek spośród wszystkich grup wiekowych. Relatywnie mało podatni na istniejące podziały polityczne wydają się również badani młodsi i starsi o dekadę od tej grupy – w gronie osób w wieku 18–24 i 35–44 lat po 68% nie wyraża sympatii ani do rządzących, ani do opozycji.

TABELA 2

Wiek	Sympatycy obozu rządzącego	Sympatycy opozycji	Niesympatyzujący ani z rządzącymi, ani z opozycją	Trudno powiedzieć
	w procentach			
18–24 lata	6	22	68	4
25–34	9	14	74	3
35–44	14	17	68	1
45–54	30	22	47	1
55–64	34	21	44	1
65 lat i więcej	50	24	26	0

Można powiedzieć, że poza najstarszymi respondentami, których sympatie w stosunku do stanu z maja 2017 roku zmieniły się nieznacznie, wśród starszych wiekiem (45–64 lata) więcej straciła opozycja niż rządzący. Wśród młodszych sympatie dla obu stron zmniejszyły się mniej więcej podobnie, jedynie wśród najmłodszych (18–24 lata) rządzący wyraźnie stracili, podczas gdy opozycja praktycznie zachowała swój stan posiadania.

Tak jak prawie pięć lat temu poparcie dla obozu rządzącego *versus* opozycji wyraźnie różnicują także wykształcenie oraz dochody *per capita*.

Rządzący mają największe poparcie wśród osób z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym (37%) oraz zasadniczym zawodowym (36%). W pierwszej grupie odsetek sympatyków obozu rządzącego ponad trzykrotnie przeważa nad odsetkiem zwolenników opozycji (9%), w drugiej grupie jest ich ponad dwukrotnie więcej (15% zwolenników opozycji). Wśród respondentów z wykształceniem średnim, tak jak w maju 2017 roku, jest niemal tylu samo sympatyków obozu rządzącego co opozycji (23% wobec 22%). Natomiast badani z wyższym wykształceniem ponad dwukrotnie częściej sympatyzują z opozycją (30%) niż z obecnie sprawującymi władzę (14%).

TABELA 3

Wykształcenie	Sympatycy obozu rządzącego	Sympatycy opozycji	Niesympatyzujący ani z rządzącymi, ani z opozycją	Trudno powiedzieć
	w procentach			
Podstawowe / gimnazjalne	37	9	54	0
Zasadnicze zawodowe	36	15	47	2
Średnie	23	22	54	1
Wyższe	14	30	54	2

Porównanie wskazań z 2017 roku z obecnymi pozwala stwierdzić, że odsetki respondentów niesympatyzujących ani z rządzącymi, ani z opozycją wzrosły w podobnym stopniu we wszystkich grupach wyróżnionych ze względu na wykształcenie, w relatywnie największym stopniu wśród osób z wykształceniem wyższym. Jednocześnie wśród badanych z wyższym wykształceniem stosunkowo najwięcej straciła opozycja.

Interesująco kształtują się sympatie polityczne w zależności od dochodów *per capita*. Zwolennicy obozu rządzącego przeważają na sympatykami opozycji we wszystkich grupach dochodowych, poza ankietowanymi o najwyższych dochodach *per capita*. Poparcie dla opozycji jest (z jednym wyjątkiem) tym częstsze, im wyższe dochody osiągają badani. Respondenci z najwyższej grupy dochodowej (miesięcznie 3000 zł lub więcej na osobę w rodzinie) zdecydowanie najczęściej sympatyzują z opozycją (38%), wyraźnie rzadziej z rządzącymi (19%). Natomiast poparcie dla obozu rządzącego w największym stopniu przeważa wśród respondentów deklarujących dochody *per capita* od 1000 zł do 1499 zł. Jednocześnie badani o najniższych dochodach na osobę najczęściej lokują się poza tymi stronami politycznego podziału (68%).

TABELA 4

Dochody na jedną osobę	Sympatycy obozu rządzącego	Sympatycy opozycji	Niesympatyzujący ani z rządzącymi, ani z opozycją	Trudno powiedzieć
	w procentach			
Do 999 zł	24	8	68	0
Od 1000 zł do 1499 zł	39	12	47	2
Od 1500 zł do 1999 zł	32	22	44	2
Od 2000 zł do 2999 zł	28	18	53	2
3000 zł i więcej	19	38	42	1

Poparcie dla obecnie rządzących jest silnie związane z częstością praktyk religijnych. Im częstszy w nich udział, tym większe poparcie dla rządów PiS, a mniejsze – dla opozycji. Wśród respondentów uczestniczących w praktykach religijnych kilka razy w tygodniu prawie dwie trzecie (65%) sympatyzuje z rządzącymi, a ponad pięciokrotnie mniej (12%) z opozycją. Wśród osób biorących udział w praktykach religijnych raz w tygodniu niespełna dwie piąte popiera obóz rządzący (39%), a opozycję – tylko 15%. Sympatie dla rządzących częstsze niż dla opozycji są także wśród praktykujących 1–2 razy w miesiącu (odpowiednio 29% i 15%). Osoby sporadycznie biorące udział w praktykach religijnych – kilka razy w roku – niemal równie często popierają rządzących (17%) co opozycję (18%), jednocześnie w tej grupie największy odsetek lokuje się poza tą osią podziału (63%). Jedynie wśród niepraktykujących poparcie dla opozycji jest ponad czterokrotnie wyższe niż dla obecnej władzy (36% wobec 8%).

TABELA 5

Udział w praktykach religijnych	Sympatycy obozu rządzącego	Sympatycy opozycji	Niesympatyzujący ani z rządzącymi, ani z opozycją	Trudno powiedzieć
	w procentach			
Kilka razy w tygodniu	65	12	24	0
Raz w tygodniu	39	15	46	0
1–2 razy w miesiącu	29	15	54	2
Kilka razy w roku	17	18	63	3
W ogóle nie uczestniczy	8	36	55	2

Sprawdziliśmy także, jak rozkładają się te deklaracje w zależności od poglądów politycznych oraz preferencji partyjnych.

Osoby określające swoje poglądy polityczne jako lewicowe zdecydowanie najczęściej popierają opozycję – prawie połowa spośród nich składa takie deklaracje (49%), podczas gdy zaledwie 4% popiera rządzących. Również wśród badanych opisujących swoje poglądy jako centrowe trochę więcej sympatii wzbudza opozycja (20%) niż rządzący (12%). Natomiast prawicowcy zdecydowanie najczęściej sympatyzują z aktualnie sprawującymi władzę (55%), a tylko 11% popiera opozycję. Wśród tych, którzy nie potrafią opisać swoich poglądów w tych kategoriach, więcej sympatyków mają rządzący (16%) niż opozycja (5%). W tej grupie, jak i wśród osób określających swoje poglądy jako centrowe, największe są odsetki badanych dystansujących się zarówno wobec jednej, jak i drugiej strony tego politycznego frontu.

TABELA 6

Poglądy polityczne	Sympatycy obozu rządzącego	Sympatycy opozycji	Niesympatyzujący ani z rządzącymi, ani z opozycją	Trudno powiedzieć
	w procentach			
Lewica	4	49	45	2
Centrum	12	20	67	0
Prawica	55	11	34	0
Trudno powiedzieć	16	5	74	5

W ciągu ostatnich lat do największych zmian zaliczyć należy z jednej strony spadek sympatii dla opozycji wśród wyborców o poglądach centrowych, a także osób nieumiejących określić swoich poglądów politycznych, z drugiej zaś – zmniejszenie się liczby sympatyków obozu rządzącego wśród prawicowców.

Jeśli chodzi o identyfikacje partyjne, to najwięcej osób lokujących się poza podziałem na rządzących i opozycję znajdujemy wśród respondentów niewybiegających się na wybory (78%) oraz tych, którzy chcieliby w nich uczestniczyć, ale w tej chwili nie wiedzą, na kogo głosować (68%). W elektoratach partyjnych najczęściej nie identyfikują się z żadną ze stron zadeklarowani wyborcy Polski 2050 Szymona Hołowni (61%) oraz Konfederacji (58%), najrzadziej – osoby popierające Prawo i Sprawiedliwość (19%), a także Koalicję Obywatelską (30%).

Z obozem rządzącym, co oczywiste, w największym stopniu sympatyzują wyborcy PiS oraz jego koalicjantów. Częściej ku rządzącym, niż ku opozycji skłaniają się również wyborcy Konfederacji, minimalnie częściej popierają ich również wyborcy niezdecydowani, a także osoby niegłosujące. Natomiast wyborcy pozostałych ugrupowań częściej wyrażają sympatię dla opozycji, najbardziej zdecydowanie elektorat KO, a także Lewicy i PSL-Koalicji Polskiej, stosunkowo słabiej – głosujący na Polskę 2050.

TABELA 7

Potencjalne elektoraty	Czy Pan(i) zaliczył(a)by siebie raczej do sympatyków obozu rządzącego czy też raczej do sympatyków opozycji?			
	Do sympatyków obozu rządzącego	Do sympatyków opozycji	Nie sympatyzuję ani z rządzącymi, ani z opozycją	Trudno powiedzieć
	w procentach			
PiS (wraz z SP i PR)	81	0	19	1
KO	0	70	30	0
Lewica*	2	57	41	0
PSL-Koalicja Polska*	7	45	48	0
Konfederacja WiN	25	15	58	2
Polska 2050 Sz. Hołowni	2	36	61	1
Niezdecydowani, na kogo głosować	15	13	68	4
Niegłosujący	13	7	78	2

*Wyniki należy traktować ostrożnie ze względu na niewielkie reprezentacje badanych popierających te ugrupowania

Zwolennicy opozycji są trochę bardziej zaangażowani i zainteresowani polityką, niż sympatycy rządzących – więcej sympatyków opozycji niż aktualnie sprawujących władzę określa swoje zainteresowanie polityką jako duże, nieco rzadziej opisują je jako średnie albo nikłe lub żadne.

TABELA 8

Zainteresowanie polityką	Sympatycy obozu rządzącego	Sympatycy opozycji	Niesympatyzujący ani z rządzącymi, ani z opozycją	Trudno powiedzieć
	procentowanie w kolumnach			
Duże	22	37	9	5
Średnie	56	43	48	48
Nikłe lub żadne	22	20	43	47

Tak jak w 2017 roku zwolennicy obozu rządzącego i sympatycy opozycji korzystają z innych źródeł informacji i oglądają różne kanały informacyjne w różnych telewizjach. Dla sympatyków strony rządzącej głównym źródłem informacji niezmiennie pozostaje TVP (68%), w tym przede wszystkim Wiadomości i inne programy informacyjne TVP1 (38%) oraz kanał TVP Info (27%). Dużo rzadziej korzystają oni z programów informacyjnych Polsatu (17%), a tylko co dwudziesty ogląda programy informacyjne TVN i TVN24 (5%).

Z kolei dla dwóch trzecich zwolenników opozycji najważniejszym źródłem wiedzy o wydarzeniach politycznych są programy informacyjne TVN oraz przede wszystkim TVN24 (łącznie 66%).

W niewielkim stopniu bazują oni na informacjach Polsatu (12%), a zaledwie dwóch na stu sympatyków opozycji ogląda programy informacyjne TVP (2%).

W porównaniu z sytuacją sprzed ponad pięciu lat preferencje co do głównych źródeł informacji zwolenników rządzących i sympatyków opozycji zmieniły się nieznacznie. Tak jak wówczas w podobnym stopniu bazują oni na swoich „flagowych” stacjach i programach – zwolennicy obozu władzy pozostają wierni TVP; sympatycy opozycji oglądają przede wszystkim TVN24 i TVN. Pogłębiła się natomiast izolacja informacyjna obu politycznych „plemion” – zwolennicy każdej ze stron rządziej szukają informacji w programach stacji utożsamianych z przeciwną opcją. Odsetek oglądających TVN i TVN 24 wśród sympatyków obozu władzy zmniejszył się z 14% w maju 2017 roku do 5% obecnie, zaś wśród sympatyków opozycji odsetek śledzących informacje z TVP spadł w tym okresie z 12% do zaledwie 2%. Wśród zwolenników obozu władzy wraz ze spadkiem zainteresowania programami informacyjnymi stacji TVN i TVN24 wzrosła rola programów informacyjnych Telewizji Polsat. Natomiast w gronie sympatyków opozycji Polsat nie zyskał na znaczeniu. Wyraźnie większy niż w 2017 roku odsetek zwolenników opozycji deklaruje natomiast, że w ogóle nie ogląda telewizji (wzrost z 9% w maju 2017 do 18% – obecnie).

TABELA 9

Która z wymienionych stacji telewizyjnych, który z programów, jest głównym źródłem Pana(i) codziennych informacji o wydarzeniach w kraju i na świecie?	Sympatycy obozu rządzącego		Sympatycy opozycji		Niesympatyzujący ani z rządzącymi, ani z opozycją	
	procentowanie w kolumnach					
Fakty, inne programy TVN (poza TVN 24)	4		23		17	
TVN24	1	5	43	66	10	27
Wiadomości, Teleexpress i inne programy telewizyjnej Jedyńki (TVP1)	38		1		8	
Panorama i inne programy telewizyjnej Dwójki (TVP2)	3	68	0	2	3	17
TVP Info	27		1		6	
Wydarzenia i inne programy Polsatu (poza Polsat NEWS)	11		6		19	
Polsat NEWS	6	17	6	12	8	27
Telewizja Trwam, Radio Maryja	1		0		0	
Żadna, nie oglądam telewizji	4		18		24	
Trudno powiedzieć	5		2		5	

Zwolennicy opozycji, podobnie jak sytuujący się poza tą osią podziałów, częściej niż sympatycy obozu rządzącego korzystają z informacji pochodzących z internetu, co związane jest zapewne ze strukturą wiekową tych grup.

TABELA 10

Czy korzysta Pan(i) z internetu (sieci WWW, poczty e-mail, komunikatora internetowego itp.) przynajmniej raz w tygodniu?	Sympatycy obozu rządzącego	Sympatycy opozycji	Niesympatyzujący ani z rządzącymi, ani z opozycją
	procentowanie w kolumnach		
Tak	58	87	84
Nie	42	13	16

Spośród grup społeczno-zawodowych zwolennikami rządzących najczęściej są renciści (49%), emeryci (45%), a także rolnicy (35%). W większej części po stronie obecnej władzy opowiadają się też robotnicy, zarówno wykwalifikowani (28%), jak i niewykwalifikowani (21%), osoby bezrobotne (23%) oraz pracownicy usług (21%). Sympatykami opozycji są natomiast respondenci pracujący na własny rachunek (31%), kadra kierownicza i specjaliści z wyższym wykształceniem (30%), uczniowie i studenci oraz pracownicy administracyjno-biurowi (po 29%). Z kolei najwięcej niez zaangażowanych, lokujących się poza tym podziałem, znajdujemy wśród robotników niewykwalifikowanych (76%), gospodyń domowych (69%), techników i średniego personelu (67%), osób bezrobotnych (66%), a także uczniów i studentów (64%).



Poza wzrostem liczebności grupy niez zaangażowanych, kontestujących konieczność opowiedzenia się po którejś ze stron, ostatnie lata nie przyniosły jakiejś zasadniczej zmiany układu sił między obozem rządzącym a traktowaną *en bloc* opozycją, choć nastąpiło pewne przesunięcie akcentów.

Wydaje się, że młodsza część badanych jest znużona istniejącymi podziałami i dlatego tak często się wobec nich dystansuje, natomiast są one silne wśród Polaków po 45 roku życia, a szczególnie dominują wśród najstarszych – w wieku 65+. Sympatie najstarszych respondentów praktycznie nie zmieniły się w stosunku do roku 2017. Pokolenia nieco młodsze (45–64 lata) w większym stopniu straciły serce dla opozycji niż dla rządzących. Natomiast najmłodszy odwrotnie – częściej odwracali się od aktualnie sprawujących władzę, podczas gdy opozycja praktycznie zachowała wśród nich swój stan posiadania.

Choć rządzący stracili nieco głosów sympatii na wsi, nadal wieś i mniejsze miasta stanowią ich najsilniejsze zaplecze polityczne. Opozycja w relatywnie większym stopniu straciła w mniejszych miastach, nieco rozczarowały się nią również osoby z wyższym wykształceniem.

Wzrost deklaracji dystansujących się od istniejącego podziału na rządzących i opozycję, a tym samym ogromny potencjał głosów, który się w tym odsetku zawiera, teoretycznie mogłoby „wywrócić” dotychczasowy układ sił. Oczywiście, mogłoby się również nic nie zmienić, jeśli głosy zwolenników każdej z opcji w grupie obecnej „publiczności” (gdyby jednak w końcu na coś musiała się zdecydować, np. w czasie wyborów) rozłożyły się równomiernie. Deklaracje badanych wskazują, że aktualnie – w obecnej konfiguracji opozycji oraz rozkładzie poparcia dla tworzących ją partii – bardziej prawdopodobny wydaje się ten drugi scenariusz.

Opracowała

Agnieszka Cybulska